

Sport | Fundacja wielbicieli Czarnych Koszul

Polonii marzą się nowe obiekty

Nowy stadion, basen i koszykarska hala - nowo powstała Fundacja Polonia 2011 proponuje wybudowanie przy ul. Konwiktorskiej Warszawskiego Centrum Sportu.

Modernizacja stadionu, na którym na co dzień grają drugoligowi piłkarze, przeciąga się w nieskończoność. Miasto, będące właścicielem terenów i obiektów, przez kilkanaście miesięcy nie potrafiło rozpocząć budowy zadaszona głównej trybuny i remontu klubowego budynku. Dopiero w październiku udało się rozstrzygnąć przetarg i być może wiosną ruszą prace budowlane. Wcześniej jednak żadnego terminu nie dotrzymano, więc kibice Czarnych Koszul są wstrzemięźliwi z okazywaniem radości.

- Uwierzymy, jak zobaczymy koparki - mówią.

Działaczom, wielbicielom i kibicom jednego z najstarszych warszawskich klubów marzy się jednak o wiele więcej niż tylko nowy dach nad trybuną główną i remont zabytkowego klubowego budynku. Dlatego w tym miesiącu założyli wspólnie Fundację Polonia 2011. Jej zadaniem będzie doprowadzenie do świetności podupadającego klubu na rok, w którym przypada 100-lecie jego działalności.

- Chcemy wychowywać warszawską młodzież przez sport oraz podnosić poziom sportowy klubu. To wszystko będzie możliwe tylko wtedy, gdy Polonia będzie miała nowoczesną infrastrukturę - mówił w środę w budowlanym baraku, w którym od kilku lat odbywają się wszystkie konferencje prasowe, prezes firmy Mostostal Warszawa i założyciel fundacji Jarosław Popiołek.

Fundacja proponuje wybudowanie przy Konwiktorskiej nowoczesnego stadionu na 15 - 16 tys. widzów, hali koszykarskiej z trybunami na 5 - 6 tys. widzów i basenu olimpijskiego. Na wszystko potrzeba od 150 do 180 mln zł. Skąd wziąć te pieniądze? Właściciel klubu, warszawski deweloper J.W. Construction, nie zamierza dokładać do inwestycji. Fundacja będzie musiała się wystrząść o pieniądze już w nowej Radzie Warszawy.

Fundacja może liczyć na wsparcie dyrektora Warszawskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który w imieniu miasta zarządza terenami przy ul. Konwiktorskiej, Pawła Gałązki.

- Chciałbym, aby obiekty sportowe Polonii przystawały do bogatej historii klubu - mówi. Dyrektor Gałązka zapewnia, że będzie pomagał fundacji w zdobyciu pieniędzy z budżetu miasta.

-Maciej Szczepaniuk